

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Maja Minkisiewicz**

Protokolant: Magdalena Szostak

przy udziale Prokuratora: -

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 24 września 2012 r., 22 października 2012 r., 09 listopada 2012 r., 19 listopada 2012 r., 03 stycznia 2013 r., 07 lutego 2013 r. oraz 11 marca 2013 r.

sprawy:

M. A. (A.)

syna M. i Z. z domu B.

urodzonego (...) w G., PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 06.09.2011r. we W. na terenie firmy (...) przy ul. (...) naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu M. S., zatrudnionego na podstawie umowy zlecenia z (...) w ten sposób, że będąc zatrudnionym na stanowisku kierownika projektu w(...) naruszył obowiązki jakie spoczywały na nim i zlekceważył polecenie przełożonego, które zostało mu wydane, poprzez nie zapewnienie wykonania barierki na rampie rozładunkowej, w wyniku czego pokrzywdzony upadając z wysokości 1,5m doznał obrażeń w postaci urazu czaszkowo-mózgowego ze złamaniem kości skroniowej prawej, krwawieniem do komórek pneumatycznych wyrostka sutkowego kości skroniowej, krwawieniem do ucha środkowego i przewodu słuchowego zewnętrznego prawego oraz krwawieniem przy mózgowym w prawej okolicy skroniowo ciemieniowej i umiarkowanym obrzękiem mózgu, urazu kręgosłupa szyjnego bez cech uszkodzenia aparatu kostno-więzadłowego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała oraz spowodowały rozstrój zdrowia na czas przekraczający dni siedem.

tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

* * *

I.

I. oskarżonego **M. A.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 157 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę **10 (dziesięciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres **2 (dwóch) lat** próby;

III. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego **M. S. nawiązkę w kwocie 4.000 (cztery tysiące) złotych;**

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. S. kwotę 1.020,00 (jeden tysiąc dwadzieścia) złotych tytułem ustanowienia zastępstwa procesowego w sprawie;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 323,35 złotych, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 180 złotych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

M. S. na podstawie umów zleceń: z dnia 05 sierpnia 2011 r. na okres od 08 sierpnia 2011 r. do 31 sierpnia 2011 r. oraz z dnia 01 września 2011 r. na okres od 01 września 2011 r. do 30 września 2011 r. zawartych z (...) S.A. z siedzibą we W. – agencją pracy tymczasowej wykonywał czynności związane z obsługą pomocniczą na rzecz firmy (...) S.A. w Centrum (...) we W.. Zleczone M. S. czynności obejmowały: rozładunek samochodów ciężarowych ze sprzętem AGD i RTV, kompletowanie zamówień i prace porządkowe.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 219-222, 257, 267, 269-271
- zeznania świadka M. S. – k. 13-15, 68-69, 201-203, 257-259, 267-269
- zeznania świadka P. R. – k. 18-19, 64-65, 271-272
- zeznania świadka D. M. – k. 181, 272-273
- zeznania świadka M. U. – k. 20-22, 66-67, 275-276
- umowa zlecenia – k. 7
- protokół kontroli PIP – k. 24-40
- dokumentacja (...) S.A. – k. 41-48, 59-63

Standardowy rozładunek towaru przebiegał w ten sposób, że samochód dostawczy podjeżdżał pod rampę przeładunkową, kierowca odbezpieczał ładunek. Następnie pracownicy, w tym zleceniobiorcy z firmy (...) S.A. z siedzibą we W. kładli metalową blachę pomiędzy auto a rampę i dalej przy pomocy wózków, najczęściej dwukołowych, tzw. „osiek” wjeżdżali na tył pojazdu i załadowywali towar na wózki. W dalszej kolejności z załadowanymi towarami wózkami, większość po obróceniu się na aucie, gdy było tam miejsce, przodem wjeżdżała na teren magazynu. M. S. z reguły cofał się z załadowanym wózkiem, gdyż tak było mu wygodniej.

M. S. w momencie przyjęcia do pracy w firmie (...) S.A. w Centrum (...) we W. nie odbył wstępnego instruktażu ogólnego ani wstępnego instruktażu stanowiskowego. Po około dwóch tygodniach od rozpoczęcia pracy B. T. przedłożył mu do podpisu kartę szkolenia stanowiskowego w dziedzinie bhp, a M. S. nie odbywając szkolenia podpisał ją, bo nie chciał stracić pracy.

M. S. wiedzę o tym jak np. przemieszczać się dwukołowym wózkiem, tzw. oską uzyskał od innych, bardziej doświadczonych pracowników.

M. S. nie została również zapewniona odzież i obuwie ochronne.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 219-222, 257, 267, 269-271
- zeznania świadka M. S. – k. 13-15, 68-69, 201-203, 257-259, 267-269

- zeznania świadka P. R. – k. 18-19, 64-65, 271-272
- zeznania świadka D. M. – k. 181, 272-273
- zeznania świadka M. U. – k. 20-22, 66-67, 275-276
- zeznania świadka D. B. – k. 171-173, 314-315
- zeznania świadka A. Ł. – k. 158-161, 315-317
- zeznania świadka T. P. – k. 167-168, 317-318
- zeznania świadka M. G. (1) – k. 206-208, 320-321
- częściowo zeznania świadka B. T. – k. 191-193, 201-203, 273-275
- umowa zlecenia – k. 7
- protokół kontroli PIP – k. 24-40
- dokumentacja (...) S.A. – k. 41-48, 59-63
- karta szkolenia stanowiskowego w dziedzinie bhp – k. 49
- bhp w magazynie wysokiego składowania – k. 50-53
- instrukcje bhp – k. 54-57
- opinia w sprawie badań lekarskich i szkoleń bhp – k. 58
- dokumentacja oceny ryzyka zawodowego – k. 96-105

W dniu 06 września 2011 r. M. S. pracował na pierwszej zmianie trwającej od godz. 6.00 do godz. 14.00 w brygadzie czteroosobowej, której nieformalnym liderem był P. R. – magazynier – pracownik firmy (...) S.A. Kierownikiem zmiany również z firmy (...) S.A. był D. M..

W tym dniu brygada, w skład której wchodził M. S. dokonywała rozładunku samochodu ciężarowego z chłodziarek (...) o wysokości ok. 190-200 cm oraz szerokości i głębokości ok. 60x70 cm. Rozładunek odbywał się ręcznie przy użyciu dwukołowych wózków ręcznych zwanych „oškami”. Rozładunek samochodu ciężarowego odbywał się w ten sposób, że pojazd z towarem podjechał tyłem do rampy przeładunkowej o szerokości (głębokości) 230 cm i wysokości ok. 120-130 cm pod bramę nr 5 i zaparkował niemalże na samym końcu rampy. Następnie po ułożeniu przez pracowników metalowej blachy niwelującej ewentualne uskoki pomiędzy rampą a paką samochodu ciężarowego przystąpiono do rozładunku samochodu.

Około godz. 11.30 M. U. – zleceniobiorca z (...) S.A. z siedzibą we W. wjechał na pakę samochodu ciężarowego z wózkiem dwukołowym po lewej stronie paki (od strony pełnej rampy przeładunkowej obok bramy nr 4). Po umieszczeniu na wózku chłodziarki wychodząc tyłem na rampę ciągnął wózek. Na rampie zaczął wykonywać manewr obrotu by przodem wjechać na magazyn. W tym czasie, tuż za nim tę samą operację wykonywał M. S., z tą różnicą, że po prawej stronie paki (od strony krańca rampy nie zabezpieczonej barierkami). Kiedy M. S. będąc już na rampie wykonywał manewr obrotu cofnął się skręcając w prawo. Nie zauważył wówczas, że kończy się rampa, w wyniku czego spadł na ziemię z wysokości ok. 120-130 cm. Leżał poza rampą od strony jej szerokości (głębokości), nogami przy rampie nieco na boku. Był nieprzytomny, miał drgawki, z ucha leciała mu krew.

Dowód:

- zeznania świadka M. S. – k. 13-15, 68-69, 201-203, 257-259, 267-269
- zeznania świadka M. U. – k. 20-22, 66-67, 275-276
- zeznania świadka P. R. – k. 18-19, 64-65, 271-272
- dokumentacja powypadkowa – k. 6
- protokół kontroli PIP – k. 24-40
- karta wypadku k.71-73
- raport z audytu wewnętrznego – k. 74-95
- protokół zatrzymania rzeczy – k. 196-199

Gdy M. U. zakończył swój manewr obrotu i zobaczył, że na rampie leży chłodziarka z wózkiem i nie ma M. S. zawołał lidera – P. R.. O zdarzeniu został także poinformowany kierownik zmiany D. M.. Wezwano pogotowie ratunkowe.

M. S. został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) we W. przy ul. (...), gdzie przebywał na Oddziale (...) Ogólnej od 06 września 2011 r. do 20 września 2011 r.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 219-222, 257, 267, 269-271
- zeznania świadka M. S. – k. 13-15, 68-69, 201-203, 257-259, 267-269
- zeznania świadka P. R. – k. 18-19, 64-65, 271-272
- zeznania świadka D. M. – k. 181, 272-273
- zeznania świadka M. U. – k. 20-22, 66-67, 275-276
- zeznania świadka D. B. – k. 171-173, 314-315
- zeznania świadka A. Ł. – k. 158-161, 315-317
- zeznania świadka T. P. – k. 167-168, 317-318
- zeznania świadka M. G. (1) – k. 206-208, 320-321
- zeznania świadka S. M. – k. 355-356
- częściowo zeznania świadka B. T. – k. 191-193, 201-203, 273-275
- dokumentacja powypadkowa – k. 6
- protokół kontroli PIP – k. 24-40
- raport z audytu wewnętrznego – k. 74-95
- protokół zatrzymania rzeczy – k. 196-199

W wyniku zdarzenia M. S. doznał urazu czaszkowo-mózgowego ze złamaniem kości skroniowej, krwawieniem do komórek pneumatycznych wyrostka sutkowego kości skroniowej, krwawieniem do ucha środkowego i przewodu słuchowego zewnętrznego prawego, oraz krwiakiem przymózgowym w prawej okolicy skroniowo-ciemieniowej

i umiarkowanym obrzękiem mózgu, a także urazu kręgosłupa szyjnego bez cech uszkodzenia aparatu kostno-więzadłowego.

Obrażenia te powstały od działania narzędzia bądź narzędzi tępych lub tępokrawędzistych albo od uderzenia się o takie narzędzia i mogły powstać w podanym czasie oraz okolicznościach. Obrażenia te są inne niż określone w art. 156 kk i naruszyły czynności narządów ciała oraz spowodowały rozstrój na czas przekraczający siedem dni, odpowiadają zatem kwalifikacji określonej w art. 157 §1 kk.

Mechanizm powstania urazu, powodując stwierdzone u M. S. obrażenia, naraził go na bezpośrednie, z medycznego punktu widzenia, niebezpieczeństwo utraty życia bądź wystąpienia skutków opisanych w art. 156 §1 kk.

Dowód:

- opinia sądowo-lekarska – k. 211-212
- dokumentacja medyczna – k. 200
- CD z dokumentacją medyczną dot. M. S. – k. 238
- karta informacyjna – k. 70, 187, 145, 146

Rampa przeładunkowa wraz z zadaszaniem przy magazynie wysokiego składowania na terenie (...) S.A. Centrum (...) we W. została wybudowana w listopadzie 2010 r. Pod koniec listopada 2010 r. zalecono wykonanie balustrady na zakończeniu rampy. Powyższe zostało uwzględnione w drugim protokole odbioru rampy z dnia 24 listopada 2011 r., podpisanym m.in. przez M. A. – Kierownika Projektu w (...)

W grudniu 2010 r. doszło do wymiany wiadomości e-mail pomiędzy A. S. – Kierownikiem Logistyki ds. Magazynu, R. R. – Dyrektorem Pionu Rozwoju Sieci Sprzedaży Detalicznej i R. I. – specjalistą ds. bhp i ppoż. W kwestii dostrzeżonego przez pracowników pionu BHP zagrożenia dla bezpieczeństwa życia pracowników pracujących na rampie i zgłoszenia konieczności zainstalowania barierki ochronnej. I tak w kolejności: - R. I. wskazał A. S. (e-mail przesłany także do wiadomości M. G. (2) i K. J. (1)), że na końcu rampy powinna zostać zamontowana barierka ochronna zabezpieczająca pracowników przed upadkiem. W odpowiedzi M. A. wskazał R. I. (e-mail przesłany także do wiadomości R. R.), że projektant nie przewidział balustrady ochronnej na zakończeniu rampy, jednakże na wniosek komisji odbiorowej można dodatkowo wykonać takowe zabezpieczenie.

Dalej R. I. zwrócił się do M. A. (e-mail przesłany także do wiadomości R. R.) o zainstalowanie barierki oraz pomalowanie odbojników barwami żółto-czarnymi. W związku ze zgłoszonym zagrożeniem bezpieczeństwa pracowników wykonujących prace rozładunkowe – R. R. wydał M. A. polecenie wykonania barierki.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 219-222, 257, 267, 269-271
- zeznania świadka R. R. – k. 353-354
- zeznania świadka R. I. – k. 164-166, 194-195, 318-320
- zeznania świadka P. R. – k. 18-19, 64-65, 271-272
- zeznania świadka D. M. – k. 181, 272-273
- zeznania świadka A. Ł. – k. 158-161, 315-317
- zeznania świadka A. S. – k. 354-355

- zeznania świadka K. J. (2) – k. 381
- protokół kontroli PIP – k. 24-40
- pismo (...) z dnia 8.11.2012 r. wraz z zakresem obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności – k. 288-299
- pismo z 24.11.2012 r. wraz z wydrukami korespondencji elektronicznej – k. 306-311
- kserokopie protokołu odbioru robót – k. 335-338

Barierka ochronna nie została zamontowana do dnia wypadku M. S.. Zamontowano ją natomiast natychmiast po wypadku M. S. tj. dzień, dwa po wypadku.

W czasie kiedy doszło do wypadku na rampie brak było także widocznych i wyraźnych oznaczeń kolorystycznych informujących o zakończeniu rampy tj. odblaskowych pasów. Farba była wyblakła i zatarta.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 219-222, 257, 267, 269-271
- zeznania świadka R. R. – k. 353-354
- zeznania świadka R. I. – k. 164-166, 194-195, 318-320
- zeznania świadka A. Ł. – k. 158-161, 315-317
- protokół kontroli PIP – k. 24-40
- kserokopie protokołu odbioru robót – k. 335-338

Na skutek zaistniałego wypadku M. S. przeprowadzono postępowanie powypadkowe, w którym D. B. – starszy inspektor ds. bhp w firmie (...), wskazała na następujące przyczyny wypadku w dniu 06 września 2011 r.:

- czynnik niebezpieczny: praca na rampie magazynowej podczas załadunku i rozładunku samochodów, słabo widoczne oznakowanie strefy niebezpiecznej, tj. krawędzi rampy (wyblakła i zatarta farba namalowanych pasów), brak zabezpieczeń bloków rampy-barier ochronnych;
- czynnik ludzki: nieprawidłowe zachowanie się pracownika – przemieszczanie się cofanie po rampie z ręcznym wózkiem dwukołowym tzw. „ošką” załadowanym chłodziarką, stąpienie na krawędź rampy podczas wykonywania wózkiem manewru skrętu, utrata równowagi i upadek na ziemny plac magazynowy z rampy z wysokości 1,20 m i utrata przytomności w wyniku upadku i uderzenia.

Dowód:

- karta wypadku – k. 71-72, 147-149

Niezależnie także kontrolę w (...) S.A. we W. w związku z wypadkiem w dniu 06 września 2011 r. przeprowadziła A. Ł. – starszy inspektor pracy Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu we W.. W protokole kontroli jako przyczyny zdarzenia wskazano: przyczyny techniczne: brak barierki chroniącej przed upadkiem z wysokości na skraju rampy (jej szerokości, głębokości), brak barw bezpieczeństwa na skraju rampy (jej szerokości i głębokości), bardzo słabo widoczne (zatarte) barwy bezpieczeństwa a właściwie jedna żółta barwa bezpieczeństwa (brak barwy kontrastującej czarnej) na skraju rampy przeładunkowej. Jako przyczyny organizacyjne wskazano : niewłaściwie dobrane urządzenia pomocnicze do ręcznych prac transportowych - gabaryty transportowanej lodówki przekraczały gabaryty dwukołowego wózka tzw. oški (głównie w zakresie wysokości) i ograniczały pole widoczności poszkodowanemu, nie wyposażenie poszkodowanego w kask ochronny, niedostateczne przeszkolenie

poszkodowanego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (brak wskazania poszkodowanemu zalecanego miejsca dokonywania manewru obrotu w celu zmiany kierunku ruchu uwzględniającego gabaryt transportowanego sprzętu), niezapoznanie poszkodowanego z wynikami oceny ryzyka zawodowego w tym o sposobach ochrony przed zagrożeniami, dopuszczenie poszkodowanego do wykonywania czynności pomocniczych w magazynie bez uprzedniego uzyskania orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania tych czynności, dopuszczenie poszkodowanego do wykonywania czynności pomocniczych bez wymaganej odzieży i obuwia roboczego. Dalej jako przyczyny ludzkie ujęto : niezachowanie wzmożonej ostrożności w miejscu szczególnie niebezpiecznym (praca tuż na skraju rampy niezabezpieczonej przed upadkiem z wysokości i nie oznaczonej barwami bezpieczeństwa) oraz niedostateczna znajomość przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dowód:

- protokół kontroli PIP – k. 24-40
- wykaz poleceń wydanych w czasie kontroli – k. 106-115
- nakaz PIP – k. 117-118
- wystąpienia PIP – k. 119-130

Celem ustalenia: czy w miejscu zdarzenia wypadkowego jakiemu uległ M. S. zostały naruszone przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy i jeżeli przepisy bhp zostały naruszone, to kto jest odpowiedzialny za ich naruszenie oraz czy miały one bezpośredni związek z obrażeniami, jakie doznał pokrzywdzony został dopuszczony dowód z opinii biegłego M. K. z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

W sporządzonej opinii biegły orzekł, że w stosunku do M. S. firma (...) nie wywiązała się w pełni z obowiązków w zakresie przeszkolenia pracownika z zakresu bhp, badań lekarskich i wyposażenia w odzież, obuwie robocze i środki ochrony indywidualnej.

W ocenie biegłego bezpośrednią przyczyną na powstanie zdarzenia wypadkowego był brak barierki ochronnej na rampie rozładunkowej.

Biegły w sporządzonej opinii wskazał, iż M. A. swym postępowaniem naruszył obowiązki, jakie spoczywały na nim – zlekceważył polecenie przełożonego, które zostało wydane w związku z przeprowadzoną oceną stanowiska pracy (rampy rozładunkowej) pod względem występujących zagrożeń wypadkowych. Nie zapewnił wykonania barierki w miejscu, w którym spadł poszkodowany M. S. – naruszył obowiązki wynikające z art. 211 pkt 2 kp.

Zdaniem biegłego przemieszczanie się tyłem pracownika prawdopodobnie było wymuszone tym, iż transportował chłodziarkę o wysokości ok. 2m, szerokości i głębokości 60-70 cm. Jej parametry mogły pracownikowi ograniczyć widoczność w sytuacji, gdyby poruszały się przodem. W tej sytuacji nie można zarzucić pracownikowi, że nieprawidłowo wykonywał pracę transportu w/w urządzenia.

Dowód:

- opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – k. 215

M. A. od dnia 04 maja 2012 r. zajmował w firmie (...) stanowisko Kierownika Projektu Koordynatora Robót Remontowych. Podlegał służbowo bezpośrednio Dyrektorowi Pionu Rozwoju Sieci Sprzedaży Detalicznej tj. R. R.. W zakresie obowiązków M. A. były m.in. nadzorowanie i koordynowanie zadań realizowanych przez ekipę techniczną (był Koordynatorem ds. technicznych i Konserwatorem); opiniowanie i koordynowanie wdrażania nowych rozwiązań technicznych i budowlanych; przygotowywanie zestawienia robót remontowych, opracowywanie budżetów remontów i ich harmonogramu; koordynowanie prac remontowych oraz ich odbiór zgodnie z zaakceptowanym budżetem i harmonogramem; wykonywanie innych poleceń Przełożonego.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 219-222, 257, 267, 269-271
- zeznania świadka R. R. – k. 353-354
- zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności M. A. k. 288-289

M. A. posiada średnie wykształcenie, z zawodu jest technikiem budownictwa, zatrudniony jest w firmie (...) na stanowisku kierownika projektu, uzyskującego z tego tytułu dochód miesięczny w wysokości 4.500 zł. Jest żonaty, ojcem jednego małego dziecka. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był sądowo karany.

Dowód:

- dane dot. osoby oskarżonego – k. 269
- dane o karalności – k. 224

W toku postępowania przygotowawczego **M. A.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż do jego obowiązków jako kierownika projektu w firmie (...) Centrum Logistycznym we W. należało pozyskiwanie nowych lokalizacji i nadzór nad adaptacją sklepu. Wskazał nadto, iż ustnie, nieoficjalnie dyrektor R. R. powierzył mu także nadzór nad pracami obejmującymi przebudowę rampy przeładunkowej. Doszło do tego na etapie zatwierdzania projektu obejmującego wykonanie konstrukcji rampy oraz wykonanie zadaszania rampy. Podał przy tym, że barierka ochronna nie była przewidziana w projekcie. Wyjaśnił, że w momencie odbioru rampy specjalista ds. bhp i ppoż R. I. zasugerował zamontowanie barierki przy zakończeniu rampy, tam gdzie nie odbywa się załadunek i rozładunek. Dalej M. A. wskazał, iż rozmowy pomiędzy nim, a bhp-owcami były telefonicznymi, po czym zwrócili się oni drogą mailową do dyrektora R. R. w przedmiocie wykonania przedmiotowej barierki. Przyznał także, iż w dalszej kolejności R. R. również pocztą elektroniczną polecił mu wykonanie tej barierki. Wskazał, iż w rozmowie telefonicznej z dyrektorem zadeklarował wykonanie polecenia, poszukanie na ten cel środków. M. A. wyjaśnił dalej, że ponownie zapoznał się z kosztorysem, dokumentacją, przepisami prawnymi w tym zakresie i nie wykonał polecenia. Podał, iż nie tłumaczył się dyrektorowi z faktu nie zastosowania się do wydanego mu polecenia, co zostało mu wytknięte dopiero po wypadku M. S..

Przed Sądem M. A. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż nadzorował inwestycję dotyczącą rozbudowy rampy przeładunkowej. Wskazał, że na tą inwestycję był sporządzony przez architekta projekt techniczny i inwestycję wykonał zgodnie z dokumentacją, jak i z przepisami prawa budowlanego. Oskarżony przyznał, iż zostało wydane mu polecenie wykonania barierki zabezpieczającej na rampie i tego polecenia nie wykonał. Podał, że nie wykonał polecenia, bo nie było dokumentacji technicznej, a każdą dodatkową inwestycję planuje się kosztowo. Wskazał, że nie podjął żadnych kroków, żeby wykonać tą barierkę, bo wszyscy wiedzieli, że jej tam nie ma i sprawa do wypadku poszkodowanego była nieaktualna. Podniósł przy tym, iż nie miał żadnych monitów z oddziału BHP i od swoich przełożonych dotyczących wykonania przedmiotowej barierki. Podał, iż to nie on był osobą, która powinna zwrócić się do działu administracji albo działu inwestycji celem zlecenia wykonania barierki. Oskarżony wyjaśnił, iż jego zakres obowiązków odnosi się do innych czynności. Zakwestionował swoją winę. Oskarżony wyjaśnił też, iż po zakończeniu inwestycji w protokole odbioru rampy były zawarte usterki dotyczące malowania rampy, obróbek blacharskich, w tym został zasugerowany montaż barierki. Usterki zostały usunięte, ale barierka nie została zamontowana. Przyznał, iż pod tym protokołem wraz z wykazem usterek widnieje jego podpis. Oskarżony wskazał też, iż zagrożenia związane z wykonywaniem pracy mają także obowiązek zgłaszać osoby, które tam pracują, przerzucając tym samym odpowiedzialność za zaistniały wypadek na pokrzywdzonego M. S., który takiego zagrożenia nie zgłosił.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego – k. 219-222, 257, 267, 269-271

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając sprawstwo oskarżonego M. A. Sąd orzekający oparł się na zeznaniach świadków m.in. R. R., R. I., A. Ł., P. R., D. M., M. U., M. S. oraz częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego, dowodach z dokumentów, a także sporządzonych przez biegłych opiniach: sądowo-lekarskiej i z zakresu i bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przystępując zatem do oceny tak zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu treść **wyjaśnień oskarżonego M. A.** ocenić należało wiarygodnymi, aczkolwiek jedynie częściowo. Należy bowiem wskazać, że w takim zakresie, w jakim nie przystawały one do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, na wiarę nie zasługiwały.

Sąd dał więc wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim przyznał, iż nadzorował rozbudowę rampy przeładunkowej, następnie brał udział w jej odbiorze, wiedział o zgłoszonych wówczas usterkach i zastrzeżeniach, w tym zaleceniu zamontowania barierki ochronnej, a dalej przyznał okoliczność wydania mu polecenia przez przełożonego R. R. obejmującego wykonanie przedmiotowej barierki i nie zastosowania się przez niego do tego polecenia. Treść tych wyjaśnień znajduje potwierdzenie w dowodach w sprawie, tak w osobowych źródłach dowodowych, jak i dowodach z dokumentów, dlatego Sąd nie miał podstaw, aby podważać ich wiarygodność.

Sąd nie uwzględnił natomiast wyjaśnień oskarżonego kwestionującego swoją winę i tym samym odpowiedzialność za zaistniały wypadek. Nie sposób w tym zakresie zgodzić się z wyjaśnieniami oskarżonego wskazującego, że to nie do jego obowiązków należało zlecenie wykonania tej barierki, czy też że nie miał dokumentacji technicznej, a także by musiał zaplanować taką inwestycję kosztowo. Wskazać należy, iż – wbrew twierdzeniom oskarżonego - zgodnie z zakresem jego obowiązków do niego należało poza konkretnie określonymi obowiązkami, obejmującymi np. opiniowanie i koordynowanie wdrażania nowych rozwiązań technicznych i budowlanych czy też koordynowanie prac remontowych oraz ich odbiór zgodnie z zaakceptowanym budżetem i harmonogramem także wykonywanie innych poleceń Przełożonego. W kontekście zatem tak sformułowanego zakresu obowiązków i odpowiedzialności - wobec wydanego mu polecenia przez R. R. wykonania barierki ochronnej winien takowe polecenie wykonać. Podkreślić też trzeba, co sam zresztą przyznał oskarżony, iż nie podjął on żadnych działań mających na celu realizację przedmiotowego polecenia. Powyższe jawi się ocenić jako jawne i rażące zlekceważenie wydanego mu polecenia, znajdującego potwierdzenie chociażby w słowach oskarżonego: „bo wszyscy wiedzieli, że jej tam nie ma i sprawa do wypadku poszkodowanego była nieaktualna”. Co więcej, kwestionowanie przez oskarżonego możliwości zamontowania na rampie przeładunkowej barierki ochronnej z powołaniem się ogólnie na przepisy prawne, wobec nie wskazania, iż w tym zakresie oskarżony również podjął jakieś działania, a to możliwość czy też przeciwwskazania takiej instalacji konsultował chociażby z działem prawnym firmy nie mogło również zasługiwać na uwzględnienie. Poza tym, wobec faktu, iż takie zalecenie wydał specjalista ds. bhp i ppoż, a następnie znalazło to odzwierciedlenie w wydanym oskarżonemu poleceniu to na nim ciążył obowiązek jego realizacji, po myśli zaś przepisów kodeksu pracy oskarżony mógł pisemnie zgłosić swoje zastrzeżenia, sprzeciw do tak wydanego mu polecenia. Dalej Sąd zauważył także, iż powoływanie się przez oskarżonego na brak dokumentacji technicznej czy też konieczność kosztowego zaplanowania takiej inwestycji również nie zasługiwała na aprobatę. Sąd bowiem dostrzegł, że już na drugi dzień po krytycznym zdarzeniu barierka takowa została zamontowana i to bez konieczności ponoszenia jakichś wygórowanych kosztów, czy sporządzania kosztorysu. Szkoda tylko, iż koniecznym stał się dla podjęcia takiego działania wypadek M. S.. Nadto, niezależnie od wyjaśnień oskarżonego wywodzącego, że to na pracownikach ciąży obowiązek zgłaszania powstałych zagrożeń w związku z wykonywaniem przez nich pracy – co zdaniem Sądu orzekającego jest już jawną próbą przerzucenia winy na pokrzywdzonego, jeszcze raz należy podkreślić, iż skoro oskarżony został zobligowany do wykonania spornej barierki przez przełożonego to on winien zastosować się do tak wydanego mu polecenia. Zdaniem Sądu dokonana przez oskarżonego interpretacja jego pracowniczych obowiązków, w tym w szczególności co do zastosowania się do wydanego mu przez przełożonego polecenia wykonania barierki ochronnej stanowiła jego subiektywną ocenę, nie znajdującą odzwierciedlenia na tle zgromadzonego materiału dowodowego i tym samym wyjaśnienia oskarżonego nie mogły uzyskać przymiotu wiarygodności. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie

znalazł podstaw, by wyjaśnienia oskarżonego w powyższym zakresie ocenić odmiennie, jak przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu nic innego, jak uniknięcie odpowiedzialności za popełniony czyn.

Sąd dokonując ustaleń stanu faktycznego oparł się na zeznaniach **świadków R. I. i R. R.** Świadcowie ci odpowiednio specjalista ds. bhp i ppoż w (...) S.A. we W. oraz przełożony oskarżonego zeznali zbieżnie na okoliczność istnienia pomiędzy nimi korespondencji mailowej w przedmiocie zamontowania barierki ochronnej na rampie przeładunkowej. Nadto, świadek R. I. wskazał na prowadzenie takich rozmów także z oskarżonym i przesyłania do wiadomości korespondencji mailowej swojej przełożonej M. G. (2). Świadek R. R. z kolei podał też, iż po zaleceniu bhp-owca R. I. zwrócił się z poleceniem służbowym, zawartym w mailu, do oskarżonego o zamontowanie barierki, jakie winien on wykonać. Świadek zeznał w tym zakresie: „Jeżeli wydałem polecenie wykonania barierki to oskarżony powinien to polecenie wykonać. Ta barierka była dla mnie taką samą sprawą, jak pomalowanie rampy, ogólnie chodziło o spełnienie zaleceń bhp-owców”. Powyższe dobitnie świadczy zatem o tym, iż istnienie zagrożenia na przedmiotowej rampie związane z brakiem barier ochronnych przed upadkiem było kwestią poruszaną i sygnalizowaną, a także, że oskarżony był świadom tego zagrożenia i ewentualnych konsekwencji związanych z brakiem takich barier ochronnych. Sąd uznał tym samym zeznania wskazanych powyżej świadków za w pełni wiarygodne, gdyż ocenił je jako złożone w sposób rzetelny. Poza tym, treść zeznań świadków znajduje odzwierciedlenie w dowodach w sprawie, a to dokumentach, w tym wydrukach poczty elektronicznej i zeznaniach świadków, np. A. Ł., a także częściowo wyjaśnieniach oskarżonego.

Z powyższych względów Sąd dał wiarę również zeznaniom **świadka A. Ł.** – starszego inspektora pracy – specjalisty w PiP. Świadek zeznała na okoliczność przeprowadzenia w firmie (...) kontroli w związku z zaistnieniem wypadku w wyniku którego obrażeń doznał pokrzywdzony w niniejszej sprawie, ujawnionych nieprawidłowości w związku z wykonywaniem pracy w obrębie krytycznego miejsca i ostatecznie stwierdzonych przyczyn wypadku, a to przede wszystkim braku barierki ochronnej. Świadek zeznała: „Ja uznałam, że główną przyczyną wypadku był brak barierki z tego względu, że jeżeli przepisy nie obligują do jej zamontowania, nie oznacza, że nie zezwalają, zwłaszcza jeśli chodzi o tak newralgiczne miejsce, a także że była to główna przyczyna wypadku, było to, że o montaż barierki wnioskowali bhp-owcy po dwóch wcześniejszych upadkach z tej samej rampy”. Poza tym, świadek odnośnie przedmiotowej barierki, odnosząc się do słów oskarżonego argumentującego, że barierka stanowiłaby dodatkowe zagrożenie, gdyby pracownicy chcieli na niej przysiąść – podała: „barierka nie służy jednak do tego, aby na niej przysiąść” i jednocześnie wskazała, że w trakcie wykonywania przez nią czynności tj. już po wypadku barierka została zainstalowana. Świadek zeznała także w zakresie innych uchybień, tj. wózków ręcznych nie dostosowanych do gabarytów przewożonych towarów, braku poddania poszkodowanego badaniom lekarskim, nie wyposażenia go w środki ochrony indywidualnej, chociażby w kask. Świadek podniosła też kwestię przeszkolenia poszkodowanego z zakresu bhp, tzn. istnienia dokumentu potwierdzającego odbycie takiego szkolenia, przy zaprzeczeniu tego faktu przez poszkodowanego. Zeznania tego świadka Sąd w pełni zaakceptował albowiem świadek składała je w sposób konsekwentny w toku całego postępowania, tak przygotowawczego, jak i sądowego, a poza tym korelują one z innymi dowodami w sprawie, chociażby protokołem kontroli PiP.

Sąd uwzględnił także zeznania **świadków: D. B., T. P. i M. G. (1)**. Świadcowie ci związani z firmą (...) odpowiednio: starszy inspektor ds. bhp, kierownik ds. bhp oraz konsultant zeznali na okoliczność powzięcia przez nich wiedzy o przedmiotowym wypadku. Świadcowie D. B. i M. G. (1) wskazali na wynikający z umowy obowiązek przeprowadzenia wstępnego instruktażu ogólnego i wstępnego instruktażu stanowiskowego przez firmę (...) oraz ciążącego z kolei na (...) obowiązku zapewnienia zleceniobiorcom odzieży i obuwia ochronnego finansowanego następnie przez (...). Nadto, świadkowie D. B. i T. P. zbieżnie zeznali na przyczyny wypadku, tj. przede wszystkim nie zabezpieczenie rampy rozładunkowej barierką ochronną. Poza tym, świadek M. G. (1) wskazał na sposób rekrutacji na stanowisko magazyniera w (...), a dalej informowania przyszłych zleceniobiorców, czyli takich osób jak pokrzywdzony, o sposobie wykonywania tam pracy, jak i zaplanowanego przeszkolenia przez firmę (...). Zeznania tych świadków jako korespondujące ze sobą i z pozostałym materiałem dowodowym na wiarygodność zasługiwały.

Odnośnie samego sposobu wykonywania pracy, w tym krytycznego dnia na stanowisku magazyniera w firmie (...) i zaistniałego następnie wypadku Sąd oparł się na zeznaniach **świadków: M. U. i M. S.** – zarazem pokrzywdzonego

w sprawie. I o ile zeznania tego ostatniego Sąd oceniać musiał, mając na uwadze fakt, iż występował on w niniejszej sprawie w roli pokrzywdzonego. Szczególnie będąc oskarżycielem posiłkowym, mógł zatem celowo składać zeznania o treści sprzecznej z interesem oskarżonego. Mając jednak na uwadze, iż zeznania te korespondują tak z wyjaśnieniami samego oskarżonego, jak i z treścią zeznań bezstronnych świadków jak M. U., Sąd nie odmówił im przymiotu wiarygodności. Wskazać zatem pozostaje, iż zarówno M. S. jak i M. U. zgodnie zeznali w zakresie sposobu świadczenia przez nich pracy przy załadunku i rozładunku towarów, tj. wykonywania pracy przy użyciu dwukołowego wózka, tzw. ośki, sposobu poruszania się nim, m.in. poprzez cofanie się z towarem, gdy nie było miejsca, aby wykonać obrót i prowadzić wózek przodem, jak i w zakresie tego, że wówczas rampa nie posiadała żadnego zabezpieczenia. Świadkowie też zbieżnie zeznali na okoliczność przekazywania im przez różnych, bardziej doświadczonych pracowników informacji odnośnie sposobu poruszania się wózkiem dwukołowym przy czynnościach rozładunku i załadunku towarów, jak i braku posiadania przez nich odzieży ochronnej. Nadto, świadek M. U. wskazał na fakt odbycia przez niego szkolenia z zakresu bhp, a świadek M. S. takiemu szkoleniu zaprzeczył. Zeznał w tym zakresie, iż jedynie podpisał kartę bhp i podał przy tym, że owszem podpisał oświadczenie, iż odbył takiego szkolenie, zaznaczając przy tym, iż zrobił to, bo nie chciał stracić pracy. Zeznania tych świadków zasługiwały na akceptację Sądu albowiem nie tylko w większości korelują ze sobą, ale są też logiczne i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym, tak osobowych źródłach dowodowych, jak i dowodach z dokumentów.

Sąd przyznał także przymiot wiarygodności zeznaniom **świadków: P. R. i D. M.** Świadkowie odpowiednio bezpośrednio przełożony pokrzywdzonego w krytycznym dniu, tzw. lider i koordynator magazynu zeznali na okoliczność przydzielenia w krytycznym dniu pracy poszkodowanemu przez D. M. i zaistnienia wypadku w trakcie rozładunku towaru z określeniem pozycji w jakiej po upadku znajdował się pokrzywdzony i zaobserwowanych obrażeń ciała. Świadkowie zbieżnie wskazali na brak na rampie przeładunkowej do dnia wypadku barierki ochronnej i następnie zeznanie przez D. M. o jej zamontowaniu na drugi dzień po wypadku na jego polecenie. Nadto, świadek P. R. podał, iż informował osoby wykonujące pracę „ogólnie, jak transportować towa”r. Zważywszy, iż zeznania wymienionych świadków uzupełniają zgromadzony materiał dowodowy tworząc z nim logiczny ciąg przyczynowo-skutkowy Sąd na nich się oparł.

Sąd uwzględnił również zeznania **świadka B. T.**, jednakże jedynie w części odpowiadającej ustalonemu stanowi faktycznemu. Z tych względów poza wskazaniem przez świadka na czym polega instruktaż stanowiskowy, kiedy, w jaki sposób i przez kogo jest przeprowadzany, w pozostałym zakresie zeznania tego świadka na wiarę nie zasługiwały. Sąd nie zaakceptował zeznań świadka wskazujących, iż on przeszkolił poszkodowanego w ramach instruktażu stanowiskowego. W świetle stanowczego zaprzeczenia odbycia takiego szkolenia przez pokrzywdzonego, w tym wskazania przez niego, iż świadek przyniósł mu do podpisu dokument potwierdzający jego przeszkolenie po wypadku poprzedzającym krytyczne zdarzenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu, iż świadek B. T. zeznał w tym zakresie jedynie: „skoro tego typu dokument wypełniłem, to na pewno było takie szkolenie przeprowadzone”, a dalej powoływania się na niepamięć co do określenia czy w dniu wypadku była na rampie barierka ochronna i czy wówczas pracownicy byli ubrani w odzież ochronną nakazywało Sądowi oceniać zeznania tego świadka z dużą ostrożnością. Przy uwzględnieniu więc logicznych i konsekwentnych zeznań w tym zakresie pokrzywdzonego, Sąd nie uwzględnił w przytoczonej części zeznań tego świadka. Sąd nie mógł oprzeć się wrażeniu, iż świadek ten poprzez treść swoich zeznań, zasłaniając się przy tym niepamięcią, nie chciał być „kojarzonym” z czynem objętym niniejszym postępowaniem czy ewentualnie narażać się na odpowiedzialność czy to służbową czy karną.

Sąd nie znalazł z kolei podstaw, aby kwestionować zeznania **świadków: A. S., S. M., K. J. (2)** aczkolwiek ich zeznania nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W zakresie z kolei innych dowodów Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, który w swojej opinii wskazał m.in. na naruszenie przez oskarżonego obowiązków jakie na nim spoczywały, nie zapewnienie wykonania barierki w miejscu, w jakim spadł pokrzywdzony. Biegły wyraźnie bowiem zaznaczył, iż M. A. swym postępowaniem naruszył obowiązki, jakie spoczywały na nim – zlekceważył polecenie przełożonego, które zostało wydane w związku z przeprowadzoną oceną stanowiska pracy (rampy rozładkowej) pod względem występujących zagrożeń wypadkowych. Nie zapewnił wykonania barierki w miejscu, w którym spadł poszkodowany M. S.. Dalej

zdaniem biegłego przemieszczanie się tyłem pracownika prawdopodobnie było wymuszone tym, iż transportował chłodziarkę o wysokości ok. 2m, szerokości i głębokości 60-70 cm. Jej parametry mogły bowiem pracownikowi ograniczyć widoczność w sytuacji, gdyby poruszałby się przodem. W tej sytuacji w ocenie biegłego nie można zarzucić pracownikowi, że nieprawidłowo wykonywał pracę transportu w/w urządzenia. Zdaniem Sądu opinia biegłego jest pełna, logiczna i rzetelna dlatego też Sąd podzielił jej wnioski. Podkreślenia wymaga także i to, że żadna ze stron postępowania nie zgłaszała do przedmiotowej opinii zastrzeżeń.

Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego odnoszącej się do obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego i narażenia go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Sąd, uznając tę opinię również za kompletną i rzetelną podzielił jej wnioski. Sąd uwzględnił też inne dowody zgromadzone w sprawie, m.in. umowy zlecenia, dokumentacji powypadkowej i medycznej dot. poszkodowanego, protokołu kontroli PIP, które wraz z pozostałym materiałem dowodowym dały Sądowi podstawę do dokonania ustaleń stanu faktycznego.

Odnosnie danych osobopoznawczych dotyczących oskarżonego Sąd wykorzystał informacje przez niego podane i dane wynikające z aktualnej karty karnej.

Poddając tym samym merytorycznej analizie zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w świetle dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych oraz oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż oskarżony M. A. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 160 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

I tak, zważyć należy, iż przestępstwo narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia określone w art. 160 § 1 kk polega na konkretnym zagrożeniu dobra indywidualnego, charakteryzującego się umyślnością, obejmującą możliwość jego popełnienia tak z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Przy czym, w przypadku narażenia na niebezpieczeństwo „chodzi wyłącznie o takie działania, które stwarzają konkretne, realne i natychmiastowe zagrożenie dla życia ofiary. Pojęcie „bezpośrednie” wyklucza natomiast możliwość objęcia nim takich przypadków, w których niebezpieczeństwo wprawdzie istnieje, ale jego realizacja zależy od ewentualnych dalszych działań sprawcy bądź innych osób” (vide: wyrok s. apel. w Katowicach z dnia 20 marca 2003r. w sprawie II AKa 18/03, KZS 2003/7-8/69).

Na tle niniejszej sprawy oskarżony jako zatrudniony na stanowisku kierownika projektu w Dziale Rozwoju i Sprzedaży Detalicznej w firmie (...) we W., naruszając obowiązki jakie na nim spoczywały i lekceważąc wydane mu przez przełożonego R. R. polecenie zainstalowania barierki ochronnej naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia. Jego zaniechanie doprowadziło bowiem do tego, iż M. S. podczas wyładunku, mając ograniczone pole widzenia nie zauważył końca rampy i upadł z wysokości 1,5 m, w wyniku czego doznał obrażeń ciała opisanych w części wstępnej wyroku. Oskarżony lekceważąc zatem zgłaszane uwagi co do bezpieczeństwa pracy w tym miejscu, a przede wszystkim lekceważąc polecenie przełożonego co najmniej godził się na narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osób, w tym pokrzywdzonego pracujących na przedmiotowej rampie rozładunkowej, a przez to na popełnienie przestępstwa. Niewątpliwym jest zatem związek przyczynowo skutkowy pomiędzy zachowaniem oskarżonego a zaistniałym wypadkiem, wątpliwości nie może budzić także świadomość oskarżonego zakresie grożącego niebezpieczeństwa związanego z niewykonaniem polecenia montażu tej barierki. Wobec powyższych faktów, Sąd stanął na stanowisku, iż tak odpowiedzialna funkcja, jaką sprawował oskarżony nie sprowadza się li tylko do uprawnień i obowiązków określonych jedynie na papierze, ale skoro wiąże się z odpowiedzialnością za pracowników winna być wykonywana realnie, a nie sprowadzać się do fikcji i figurowania w dokumentacji osobowej, czy tym bardziej ograniczania się do pobierania z racji zajmowanej funkcji gratyfikacji pieniężnej. To rzeczą oskarżonego było respektowanie obowiązujących zasad bezpieczeństwa i wykonywanie poleceń przełożonego, a obowiązku tego nie dopełnił. Poprzez zatem takie zachowanie oskarżony M. A. wyczerpał znamiona przestępstwa narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. czynu z art. 160 § 1 kk.

Nadto, dla odzwierciedlenia w kwalifikacji prawnej całej kryminalnej zawartości popełnionego przez oskarżonego czynu, przy uwzględnieniu doznanych przez pokrzywdzonego w krytycznym czasie i miejscu w wyniku upadku z wysokości 1,5 m obrażeń ciała ujętych w części wstępnej wyroku, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego oraz spowodowaniem rozstroju jego zdrowia na czas przekraczający siedem dni, Sąd dał temu wyraz w kwalifikacji prawnej czynu uznając oskarżonego M. A. za winnego przestępstwa narażenia człowieka na niebezpieczeństwo w kumulatywnym zbiegu ze średnim uszczerbkiem na zdrowiu, odpowiadającego art. 160 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary ujęte w art. 53 § 1 i 2 kk, baczyl przede wszystkim by wymierzona kara nie przekraczała stopnia zawinienia oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu M. A. karę Sąd wziął pod uwagę jako okoliczności obciążające znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, wyrażający się w nagminności przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu w skali całego kraju.

Sąd miał przy tym na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego, jakkolwiek winna ona stanowić normę społeczną.

Przy uwzględnieniu tych okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd stwierdził, że kara ta jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego. W ocenie Sądu kara w wyższym wymiarze byłyby już – przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych inkryminowanego czynu – karą nazbyt surową, byłaby to kara o charakterze ściśle odwetowym. Wymierzona kara jest zdaniem Sądu nie tylko adekwatna do stopnia winy, ale realizuje też cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary pozbawienia wolności ma bowiem na celu odstraszenie sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy oskarżonego zarówno wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle. Jednocześnie kara orzeczona wobec oskarżonego czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnia swe zadania w zakresie prewencji generalnej, polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa.

Sąd przeanalizował także postawę oskarżonego, jego warunki i właściwości osobiste, a także dotychczasowy sposób życia. W tej mierze Sąd uwzględnił stopień rozwoju psychospołecznego oskarżonego, jego warunki materialne, rodzinne i uznał, że w tym konkretnym przypadku zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary na 2 letni okres próby jest niezbędny, a zarazem wystarczający, aby sprawca przemyślał swój czyn i właściwie pokierował swoim postępowaniem. W ocenie Sądu zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna odnośnie postępowania oskarżonego w przyszłości, że będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie powróci na drogę przestępstwa. Zdaniem Sądu warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności zapobiegnie demoralizacji oskarżonego i umożliwi mu dalsze życie zgodne z normami prawnymi.

Konkludując Sąd uznał, że orzeczenie o karze nie przekracza stopnia winy oskarżonego i jest współmierne do stopnia społecznej szkodliwości udowodnionego mu przestępstwa.

Głębszej analizy wymagała natomiast kwestia ewentualnej rekompensaty dla pokrzywdzonego w kontekście wniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wniosku o nałożenie obowiązku naprawienia szkody. Sąd meriti miał tu na względzie, iż w warunkach określonych w art. 46 § 1 kk Sąd jest zobowiązany orzec obowiązek naprawienia szkody, jeżeli szkoda wynikająca z przestępstwa została określona i udowodniona (tak wyrok SN z dnia 21 listopada 2002 r., III KKN 269/00, LEX nr 74459). Przy czym, orzeczenie takie obejmuje równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa, bez uwzględnienia przy ustalaniu jej wysokości tych składników i elementów szkody, które wynikły z następstw czynu, np. odsetek (zob. wyrok SN z dnia 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, LEX nr 53028). I choć określony w art. 46 § 1 kk obowiązek naprawienia szkody jest środkiem karnym, jednakże przy jego orzekaniu należy kierować się zasadami prawa cywilnego dotyczącymi ustalenia wielkości

szkody majątkowej lub doznanej krzywdy (szkoda niemajątkowa), biorąc także pod uwagę stopień przyczynienia się pokrzywdzonego do jej powstania. Można uwzględnić tylko te składniki lub elementy szkody, które wynikły bezpośrednio z zachowania się sprawcy lub ze skutków tego zachowania się (por. wyr. SN z 10 V 1994 r., WR 75/94, OSNKW 1994, poz. 46, wyrok s. apel. w Lublinie z 25.09.2006., II AKa 244/06 KZS 2007/2/51). Przy czym, obowiązek naprawienia szkody może dotyczyć zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej, a podstawę naprawienia szkody niemajątkowej określają przepisy art. 444, 445 i 448 kc (zob. Z. Gostyński, Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym, Warszawa 1999, s. 44 i n.). Dla przykładu po myśli art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Biorąc zatem pod uwagę, iż w niniejszej sprawie pokrzywdzony dochował wszelkim warunkom formalnym przewidzianym art. 49a kpk i złożył wniosek o zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem Sąd orzekający zobligowany był rozważyć zasadność orzeczenia obowiązku naprawienia szkody. Analizując zatem przedmiotowy wniosek obejmujący kwotę 30.000 złotych Sąd dostrzegł, iż pokrzywdzony w żaden sposób nie wykazał w jakiej wysokości poniósł tę szkodę, nie przedstawił żadnych rachunków, zaświadczeń czy chociażby dokumentacji określającej przewidywany koszt operacji wszczęcia implantu, ze wskazaniem czy podlega ona, a jeżeli tak to w jakim zakresie, refundacji przez NFZ, (podkreślenia tu wymaga, iż oskarżyciel posiłkowy wskazał, że konsultacja laryngologiczna będzie finansowana przez NFZ, zaś implanty będzie musiał sfinansować samodzielnie – jednakże z powszechnej wiedzy wynika, iż istnieje możliwość przynajmniej częściowej refundacji przez NFZ w tym zakresie). Oskarżyciel posiłkowy podał jedynie "na oko" kwotę, bo jak sam wskazał na pytanie Przewodniczącego w tym zakresie - tak wyceniam swoje cierpienie. Nadto Sąd zauważa, iż w złożonym wniosku brak konsekwencji albowiem w jego petitum wskazano, iż kwota 30.000 zł ma stanowić częściowe naprawienie szkody, zaś już w uzasadnieniu wniosku podano, iż kwota ta zostanie potraktowana przez pokrzywdzonego jako naprawienie wyrządzonej szkody w całości. Mając na względzie wskazane okoliczności, w tym zważywszy, że w postępowaniu karnym celem nadrzędnym jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego, tj. ustalenie, czy popełnił on przestępstwo i wymierzenie za nie kary wycenianie wyrządzonej przez oskarżonego szkody przekraczałoby ramy niniejszego procesu, Sąd zamiast obowiązku naprawienia szkody orzekł natomiast od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. S. nawiązkę w kwocie 4.000 złotych. W ocenie Sądu kwota ta odpowiada ujemnym następstwom czynu oskarżonego. Podkreślić przy tym trzeba, że rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie nie stanowi dla pokrzywdzonego przeszkody do dochodzenia dalszych ewentualnych roszczeń od oskarżonego w postępowaniu cywilnym, a wydany przez Sąd wyrok – po myśli art. 11 kpc – stanowi w tej mierze znaczące ułatwienie.

Stosownie do treści przepisu art. 627 kpk Sąd zasądził również od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. S. kwotę 1.020,00 złotych tytułem ustanowienia zastępstwa procesowego w sprawie, której wysokość określił w oparciu o stawki wynagrodzenia dla pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, przewidziane w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) - § 14 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 3 w zw. z ust. 7 i § 16.

Sąd na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 323,35 złotych, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 180 złotych nie znajdując podstaw do zwolnienia z nich oskarżonego.

Zarządzenie:

- 1) odnotować;
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wg wniosku;
- 3) kal. 14 dni od dnia doręczenia.